

dr hab. Mirosław Pawełczyk, prof. UŚ

Katowice, 4 marca 2025 r.

Instytut Nauk Prawnych

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Śląski

R E C E N Z J A

**rozprawy doktorskiej magistra Marka Mierzwę
pt. „Prawne i organizacyjne uwarunkowania informatyzacji
systemu ochrony zabytków w Polsce”**

Autor: mgr Marek Mierzwa
Tytuł: „Prawne i organizacyjne uwarunkowania informatyzacji systemu
ochrony zabytków w Polsce”
Afiliacja: Szkoła Doktorska Nauk Społecznych, Instytut Nauk Prawnych,
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Promotor: dr hab. Arkadiusz Bereza, prof. UMCS

Przedmiotem recenzji jest rozprawa doktorska mgra Marka Mierzwę pt. „Prawne i organizacyjne uwarunkowania informatyzacji systemu ochrony zabytków w Polsce”. Praca powstała pod kierunkiem dra hab. Arkadiusza Berezy, prof. UMCS. Niniejszą recenzję sporządzono na podstawie art. 187 i nast. ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r.

I. Ocena tematyki, koncepcji i wybór tematu

Obecność „dziedzictwa narodowego” już w art. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nie jest przypadkowa, jest to przecież wartość podstawowa dla zachowania tożsamości narodowej i historycznej ciągłości kraju. Stanie na straży tej wartości wiąże się z koniecznością zbudowania systemu gwarantującego realną ochronę i skuteczną opiekę nad zabytkami, zapewniającego także równy dostęp do dóbr kultury. Regulacja prawa materii związanej z ochroną zabytków powinna stanowić jedność – umożliwiając realną ochronę, szybkie

reagowanie, współpracę podmiotów zaangażowanych, kompleksowość strategii, założeń i procedur. Jak wskazano w Krajowym programie ochrony zabytków i opieki nad zabytkami 2023-2026¹:

Dziedzictwo narodowe należy uznać za jedną z podstawowych wartości konstytucyjnych, chronionych przez Rzeczpospolitą Polską. Istotną część tego dziedzictwa stanowią zabytki będące materialnym świadectwem przeszłości, trwale wpisane w krajobraz państwa i stanowiące substrat dla jego rozwoju kulturalnego (...). Ochrona zabytków i opieka nad zabytkami, jako jeden z najważniejszych elementów tego dziedzictwa, realizowane są przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej w powiązaniu z kontekstem polityki gospodarczo-społecznej, ale stanowią również wartość autoteliczną wykraczającą poza kategorie utylitarne: społeczne i ekonomiczne.

Świadomość istotności tego zagadnienia posiada niewątpliwie sam doktorant, czego wyrazem jest temat dysertacji – „Prawne i organizacyjne uwarunkowania informatyzacji systemu ochrony zabytków w Polsce”. Przedmiot pracy jest więc określony dość precyzyjnie, właściwe wydaje się także ograniczenie badań do zagadnień związanych z technologiami informatycznymi. Wybór ten należy uznać za słuszny – informatyzacja jest przecież zjawiskiem o charakterze rewolucyjnym z perspektywy społecznej. Dodatkowo, chociaż polska literatura prawnicza dotycząca tego zjawiska systematycznie się rozrasta, dostępne są raczej opracowania dotyczące przetwarzania danych lub baz danych *sensu largo*, brakuje kompleksowych badań dotyczących *stricto* informatyzacji ochrony zabytków. Tym samym recenzowana praca zakłada wypełnienie istotnej luki badawczej.

II. Konstrukcja pracy

Praca doktorska składa się z 291 stron maszynopisu. Układ dysertacji obejmuje wykaz skrótów, wprowadzenie, cztery rozdziały merytoryczne, podsumowanie oraz bibliografię². Każdy z rozdziałów merytorycznych podzielony jest na punkty i podpunkty, tworzące przejrzysty szkielet dysertacji. Rozprawa zawiera 971 przypisów i odwołuje się do szerokiego zbioru źródeł – orzecznictwo, ze względu na cel i tematykę pracy, nie jest zbyt rozbudowane, jednakże rekompensuje to literatura, której dobór pozwala na wystarczające opracowanie tematu.

¹ Uchwała nr 242 Rady Ministrów z dnia 8 grudnia 2023 r. w sprawie „Krajowego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami na lata 2023-2026”, M.P. 2023 poz. 1470, s. 5.

² Podzieloną na źródła prawa (krajowego, europejskiego i międzynarodowego), orzecznictwo, raporty i dokumenty urzędowe, literaturę i źródła internetowe. Rozróżnienie to czyni bibliografię niezwykle przejrzystą.

Kilkustronicowe wprowadzenie jest treściwym wstępem, w którym przytoczono cele szczegółowe dysertacji, takie jak:

1. Zdefiniowanie informatyzacji jako zjawiska społeczno-prawnego, ukazanie idei e- administracji.
2. Analiza obecnego modelu systemu ochrony zabytków w Polsce oraz diagnoza jego najważniejszych problemów.
3. Zidentyfikowanie istniejących już e-narzędzi w systemie ochrony zabytków, a także ocena ich funkcjonowania w praktyce.
4. Analiza porównawcza rozwiązań prawnych z zakresu ochrony zabytków funkcjonujących w Wielkiej Brytanii, Francji, Włoszech i Niemczech.
5. Określenie perspektyw informatyzacji systemu ochrony zabytków w Polsce w oparciu o urzędowe dokumenty o charakterze kierunkowym oraz postulaty formułowane w doktrynie.
6. Zaproponowanie rozwiązań prawnych mogących usprawnić proces informatyzacji systemu ochrony zabytków w Polsce.

Autor uzewnętrzniał też dość oczywiste hipotezy badawcze, które ukształtował w następujący sposób³:

1. System ochrony zabytków w Polsce nie jest wystarczająco efektywny i wymaga zmian.
2. Informatyzacja może odegrać ważną rolę w zwiększeniu efektywności systemu ochrony zabytków w Polsce.
3. Społeczeństwo jest w niewystarczającym stopniu zaangażowane w ochronę zabytków w Polsce, co wynika m.in. z braku odpowiednich rozwiązań systemowych, w tym rozwiązań z zakresu e-administracji.
4. Proces informatyzacji systemu ochrony zabytków w Polsce ma charakter rozproszony. niesformalizowany i na wielu płaszczyznach wymaga bardziej rozbudowanych podstaw prawnych.
5. W innych państwach europejskich istnieją rozwiązania prawne, które z powodzeniem można uwzględnić przy zmianach w polskim systemie prawnym.

Rozdział I („Wprowadzenie do problematyki ochrony prawnej zabytków w Polsce”) opisuje rozwój systemu ochrony zabytków i jest podzielony na trzy podrozdziały

³ Strona 12.

– genezę ochrony zabytków (perspektywa międzynarodowa i krajowa), ochronę zabytków w Polsce po 1918 r. i organizację ochrony zabytków w świetle obowiązującego prawa. W podrozdziale pierwszym („Geneza ochrony zabytków”) autor pobieżnie przytacza podejście do ochrony zabytków (i szerzej – dziedzictwa kulturowego) od czasów starożytnego Rzymu, wyodrębniając perspektywę międzynarodową i krajową (do 1918 r.). Jest to bardzo krótkie, jednakże treściwe, wprowadzenie historyczne. Podrozdział drugi dotyczy Polski porozbiorowej i jest podzielony na trzy okresy: międzywojenny, II wojny światowej oraz Polski Ludowej. Podrozdział ten ma charakter historycznoprawny i stanowi naturalne otwarcie dla kolejnego podrozdziału. Podrozdział trzeci („Organizacja ochrony zabytków w świetle obowiązującego prawa”) dotyczy obowiązujących uregulowań i jest podzielony na mniejsze jednostki redakcyjne dotyczące:

- 1) podstaw normatywnych – Konstytucji RP (preambuła, art. 5 i 6), umów międzynarodowych, prawodawstwa unijnego, ustawodawstwa krajowego (tylko w formie wyliczenia aktów o randze ustawy);
- 2) organów administracji publicznej w zakresie ochrony zabytków (zawiera m.in. krótkie omówienie kompetencji Generalnego Konserwatora Zabytków, wojewódzkich konserwatorów zabytków, funkcjonowania organów doradczych oraz współpracy pomiędzy organami administracji architektoniczno-budowlanej a wojewódzkim konserwatorem zabytków);
- 3) przedmiotu ochrony – autor buduje w tej części siatkę pojęciową, przytaczając i wyjaśniając definicję legalną zabytku (art. 3 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami⁴), poddając ją przy okazji analizie krytycznej⁵;

⁴ Dalej jako: ustawa o ochronie zabytków.

⁵ Formułuje postulat wprowadzenia wartościowania zabytków (w kontekście pierwszeństwa i zakresu ochrony poszczególnych obiektów), który pojawia się także w dalszej części pracy. Jak wskazuje (s. 58):

Chodzi tutaj o wskazanie kryteriów wg których będzie można wyróżnić obiekty, które powinny być chronione w pierwszej kolejności i w możliwie szerokim zakresie z uwagi na wyjątkową wartość historyczną, artystyczną bądź naukową. Trzeba bowiem brać pod uwagę fakt, że wiele przedmiotów posiada co prawda cechy zabytku, natomiast z różnych względów (np. duża ilość identycznych egzemplarzy. powszechność występowania) mogą być one objęte mniejszym zakresem ochrony. a nawet z niej wyłączone. Zakres ochrony powinien wskazywać m.in. na to, czy dany obiekt może być własnością tylko i wyłącznie Skarbu Państwa (obecnie np. zabytek archeologiczny), czy może być przedmiotem obrotu gospodarczego pomiędzy jego uczestnikami.

Szkoda, że autor nie zdecydował się w tym miejscu na próbę skonstruowania własnej definicji, zawierającej bardziej zobiektywizowane kryteria, o których wspomina, w formie języka ustawy – pozwoliłoby to na faktyczne dookreślenie pojęcia, wyzbycie się „niedookreśloności” i „nieprecyzyjności”, o której wspomina autor i mogłoby finalnie stanowić realną podstawę, rzetelny punkt wyjścia do dyskursu nad zmianą materii ustawowej. Zwłaszcza, że kryteria te mogłyby pozbawić lub znacznie ograniczyć podejście uznaniowe, które w niektórych przypadkach

- 4) form ochrony zabytków – ze szczególnym uwzględnieniem wpisu do rejestru prowadzonego przez wojewódzkiego konserwatora zabytków⁶, Listy Skarbów Dziedzictwa, uznania za pomnik historii, instytucji parku kulturowego, ustalenia ochrony w dokumentach związanych z planowaniem przestrzennym;
- 5) innych instrumentów prawnych służących ochronie zabytków – takich jak m.in. konieczność uzyskania pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków⁷, nadzór konserwatorski WKZ czy ochrona w drodze decyzji wydawanych przez WKZ czy ministra właściwego ds. kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, ograniczenia w zakresie wywozu zabytków za granicę, ewidencje zabytków⁸, krótko wspomina także o Krajowym programie ochrony zabytków i opieki nad zabytkami, krajowym planie ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych oraz programach o charakterze lokalnym. Podrozdział zakończony jest wzmianką dotyczącą sankcji karnych;
- 6) finansowania opieki nad zabytkami⁹ – autor omawia rozróżnienie pomiędzy ochroną a opieką nad zabytkiem, podejmuje także kwestię dotacji celowych czy zwolnień podatkowych oraz wspomina o Narodowym Funduszu Ochrony Zabytków i Rządowym Programie Odbudowy Zabytków.

To właśnie podrozdział trzeci jest najistotniejszy – stanowi punkt odniesienia dla dalszych rozważań naukowych. Nie ma też charakteru wyłącznie historycznego, jak wcześniejsze części tego rozdziału. Autor powinien rozważyć, w przypadku późniejszej publikacji pracy, wyodrębnienie tej części do rangi odrębnego rozdziału (podrozdział ma ponad 30 stron, więc jest zbliżony objętościowo chociażby do rozdziału IV) i dodanie do niego osobnej jednostki

może okazać się pożądane dla „interesu społecznego”, o którym mowa w art. 3 pkt 1) ustawy o ochronie zabytków. Jednakże, jak słusznie podkreśla autor, uznaniowość ta jest problematyczna w kontekście sankcji karnych zawartych we wspomnianej ustawie.

⁶ Wspominając o problemach związanych z niejednolicie prowadzoną dokumentacją czy wadach prawnych dotyczących decyzji wydanych zwłaszcza w drugiej połowie XX wieku (s. 63-64).

⁷ Dalej jako: WKZ.

⁸ Krótko wspominając o sporze dotyczącym niekonstytucyjności wpisów do ewidencji (s. 73).

⁹ O deficytach finansowych i kadrowych autor wspomina także w części dotyczącej organów administracji publicznej w zakresie ochrony zabytków (s. 54-55) oraz w przedostatnim akapicie podsumowania (s. 261).

redakcyjnej szerzej omawiającej ustawę o ochronie zabytków¹⁰. Zbieg ten nie zaburzyłby pierwotnej konstrukcji dysertacji, a znacząco poprawił rozłożenie akcentów merytorycznych.

Rozdział drugi („E-administracja – geneza, założenia i kierunki rozwoju”) jest poświęcony jednemu z kluczowych, tytułowych zagadnień – informatyzacji. W pierwszym podrozdziale doktorant przedstawia rozwój społeczeństwa informacyjnego (posiłkując się przede wszystkim badaniami z zakresu socjologii) i prezentuje podstawową siatkę pojęciową. Kolejny poświęcony jest zagadnieniom z zakresu e-administracji, w tym barierom personalnym i systemowym, które opóźniają wprowadzanie nowych rozwiązań. Podrozdział trzeci, najistotniejszy z perspektywy nauk prawnych, przedstawia ramy prawne i strategie w zakresie e-administracji na dwóch poziomach – unijnym i krajowym. W części unijnej doktorant omawia z perspektywy historycznej podejście Unii Europejskiej do rozwoju społeczeństwa informacyjnego przez ostatnie ponad 30 lat. Oprócz części historycznej przywołuje także najistotniejsze, z perspektywy przedmiotu dysertacji, dyrektywy i rozporządzenia, w kilku przypadkach krótko je omawiając¹¹. Perspektywa polska przedstawiona została od 2000 r. i tak samo, jak w przypadku części poprzedzającej, autor wybrał kilka aktów prawnych, które pokrótce opisał¹².

Rozdział trzeci („Wybrane narzędzia i inicjatywy z zakresu informatyzacji systemu ochrony zabytków w Polsce”) jest w zasadzie opisem *statusu quo* omawianego systemu. Jest to, co oczywiste, najbardziej rozbudowana część pracy, złożona z 9 podrozdziałów. Pierwszy podrozdział tworzy teoretyczne podwaliny, odwołując się do

¹⁰ W część tej niestety nie omówiono szerzej samej ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, została ona jedynie wspomniana na stronie 50, a zasługuje przecież, jako częste źródło odniesień i podstaw prawnych przytaczanych w całości pracy (m.in. w pkt 2)-6) podrozdziału trzeciego), na odrębne wyszczególnienie i szerszą analizę, np. w postaci odrębnej jednostki redakcyjnej.

¹¹ Np. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym oraz uchylające dyrektywę 1999/93/WE (eIDAS), Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO), Dyrektywa 2007/2/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 14 marca 2007 r. ustanawiająca infrastrukturę informacji przestrzennej we Wspólnocie Europejskiej (INSPIRE).

¹² Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, ustawa z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną, ustawa z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, ustawa z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej, Ustawa z dnia 4 marca 2010 r. o infrastrukturze informacji przestrzennej.

podstawowej literatury i dokumentów kierunkowych¹³, przybliżając tym samym czytelnikowi specyfikę funkcjonowania administracji publicznej w analizowanym obszarze. Podrozdziały 2-5 są poświęcone poszczególnym, funkcjonującym w Polsce narzędziom służącym ochronie zabytków, takim jak:

- rejestr zabytków (podrozdział nr 2) – doktorant postuluje powstanie jednolitego rejestru prowadzonego w formie systemu teleinformatycznego¹⁴;
- krajowa, wojewódzka i gminna ewidencja zabytków (podrozdział nr 3) – autor omawia m.in. podstawowy w tej materii wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2023 r. (sygn. akt P 12/18) dotyczący ograniczenia prawa własności nieruchomości poprzez dopuszczenie ujęcia nieruchomości jako zabytku nieruchomego w gminnej ewidencji zabytków bez zapewnienia właścicielowi gwarancji ochrony prawnej przed dokonaniem takiego ograniczenia. Orzeczenie to otworzyło szeroką debatę publiczną na temat przyszłości gminnych ewidencji. We fragmencie tym doktorant wyprowadza własne postulaty *de lege ferenda* wskazując, że „nadal aktualny pozostaje postulat utworzenia Krajowego Rejestru Zabytków na wzór Krajowego Rejestru Sądowego (...). W podobny sposób powinny być prowadzone gminne, wojewódzkie i krajowa ewidencja zabytków. Wymogi dotyczące prowadzenia rejestru i ewidencji w formie teleinformatycznej powinny zostać określone w formie rozporządzenia. Natomiast skutki związane z wpisem do rejestru czy ewidencji należy doprecyzować w ustawie”¹⁵;
- Lista Skarbów Dziedzictwa (podrozdział nr 4) – doktorant przytacza stanowisko doktryny potwierdzające, że instytucja ta nie przyjęła się w praktyce i ustawodawca powinien rozważyć usunięcie tego rozwiązania z katalogu ustawowego lub zrewidować przepisy tak, aby zróżnicować ją od innych form¹⁶;
- Krajowy wykaz zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem, Krajowy rejestr utraconych dóbr kultury (KRUDK) oraz baza strat wojennych (podrozdział nr 5) – doktorant zgadza się z wątpliwościami doktryny dotyczącymi utworzenia KRUDK jako odrębnego w stosunku do Krajowego wykazu i przychyli się

¹³ W tym aktualnego „Krajowego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami na lata 2023-2026” – ustalono w nim kierunki działań strategicznych obejmujących m.in. cyfryzację procesów administracyjnych, wzmacnianie zastosowania nowych technologii w ochronie zabytków, digitalizację zasobów.

¹⁴ Strona 151.

¹⁵ Strona 157.

¹⁶ Strona 160.

do stanowiska, iż „bardziej zasadna mogłaby być zmiana przepisów dotyczących Krajowego wykazu, jego rozbudowanie i nadanie statusu rejestru, bądź wyodrębnienie rejestru w ramach Krajowego wykazu”¹⁷.

Podrozdział nr 6 („Działania na rzecz informatyzacji danych o zabytkach”) opisuje historię działań na rzecz informatyzacji danych o zabytkach w Polsce od 1974 r., znaczną część wywodu poświęcając próbom wdrożenia Dyrektywy INSPIRE, portalowi mapowemu NID¹⁸, portalowi Zabytek.pl oraz Programowi APZ+ (ewidencjonowanie stanowisk archeologicznych, program zaplanowany na lata 2023-2026).

Kolejny podrozdział (7) poświęcony jest Elektronicznej Platformie Usług Administracji Publicznej (ePUAP), a więc świadczeniu usług przez administrację publiczną oraz załatwianiu spraw administracyjnych przez sieć Internet. We fragmencie tym przedstawione są przede wszystkim dane statystyczne obrazujące zakres wykorzystania platformy w ramach systemu ochrony zabytków (s. 186 i nast.). Znaczącym atutem pracy jest to, że element statystyczny jest wynikiem badań własnych doktoranta, od złożenia wniosków o udzielenie informacji publicznej¹⁹ do opracowania uzyskanych odpowiedzi. Konkluzją przeprowadzanych badań jest stanowisko, iż mimo zwiększenia uśrednionych stosunków wpływów spraw za pośrednictwem platformy ePUAP konieczne są dalsze działania promocyjne i edukacyjne tak, aby forma elektroniczna załatwiania spraw administracyjnych trafiła do coraz szerszego grona potencjalnych użytkowników²⁰.

Przedostatni podrozdział (8) dotyczy procesów digitalizacyjnych w Polsce i nakreśla najważniejsze inicjatywy w tym zakresie. Doktorant wspomina także o programie ministerialnym „Kultura cyfrowa” oraz „Strategii rozwoju kapitału społecznego (współdziałanie, kultura, kreatywność) 2030”, przyjętej przez Radę Ministrów w 2020 r.

¹⁷ Strona 169.

¹⁸ <https://mapy.zabytek.gov.pl/nid/>.

¹⁹ We wniosku sformułowano następujące pytania (s. 187):

1. Ile spraw administracyjnych wpłynęło łącznie do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków (z delegaturami) w roku 2019 i 2023?
2. Ile spośród tych spraw wpłynęło za pośrednictwem platformy ePUAP?

²⁰ Strona 190.

Ostatnim zagadnieniem podjętym w tym rozdziale jest elektroniczna platforma dla poszukiwaczy (podrozdział nr 9) – nowe rozwiązanie prawne wprowadzone do ustawy o zabytkach, które wejdzie w życie 1 maja 2025 r.

W najważniejszym rozdziale omawianej dysertacji brakuje dłuższego podsumowania, w którym autor syntetycznie i spójnie nakreśliłby swoją wizję nowego ukształtowania niektórych elementów polskiego systemu prawnego ochrony zabytków, w oparciu o wszystkie uwagi *de lege lata* i *de lege ferenda*, które poczynił w tej części pracy.

Rozdział czwarty („Informatyzacja systemów ochrony zabytków w wybranych państwach europejskich”) obejmuje badania komparatystyczne. Autor wybrał państwa takie jak Włochy, Wielka Brytania, Francja i Niemcy, wybór ten należy uzasadnić²¹. Największą uwagę doktorant poświęca systemowi brytyjskiemu, w części tej szeroko omówiono:

- wykaz zabytkowych budynków (Listed Building),
- rejestr zabytków (Scheduled Monuments) – w podrozdziale wskazuje, że stopniowość ochrony, obecna w brytyjskim systemie, oraz wytyczne określające kryteria doboru zabytków do objęcia danej ochrony mogłyby zostać wprowadzone do polskiego porządku prawnego²²,
- rejestr parków i ogrodów o szczególnym znaczeniu historycznym w Anglii (Register of Parks and Gardens of Special Historic Interest in England) oraz rejestr pól bitewnych – doktorant zastanawia się nad zasadnością wprowadzenia tego rodzaju rejestrów w Polsce²³,
- Lista Dziedzictwa Narodowego Anglii (National Heritage List for England) wraz z projektem utworzenia jednolitego, elektronicznego rejestru – doktorant wspomina o podobieństwach Listy z polskim portalem Zabytek.pl i zbliżonych problemach, z którymi mierzą się oba narzędzia, sugerując także, że „utworzenie elektronicznego rejestru, który oprócz funkcji edukacyjnych i informacyjnych mógłby stanowić narzędzie usprawniające pracę e-administracji należy uznać za pomysł warty uwagi i możliwy do wprowadzenia w ciągu kilku/kilkunastu lat. Wymaga to podjęcia działań legislacyjnych

²¹ We wprowadzeniu (s. 13) oraz na stronach 210-11.

²² Strony 216-217.

²³ Strona 220.

oraz realizacji szeregu zadań o charakterze organizacyjnym, które stanowiłyby doskonałą okazję do podjęcia dyskusji na temat sposobu uporządkowania zróżnicowanego i często nieaktualnego zasobu ujętego w rejestrze zabytków oraz usunięcia wad decyzji stanowiących podstawę wpisu”²⁴,

- program Portable Antiquities Scheme – doktorant porównuje to rozwiązanie do polskiej elektronicznej platformy dla poszukiwaczy.

Rozwiązania pochodzące z pozostałych analizowanych państw przedstawione są mniej obszernie:

- w części dotyczącej Francji przedstawiono instytucję pomnika historii, szereg baz danych dotyczących zabytków (Mérimee, Joconde, Palissy, Mémoire, Rose-Valland Musées nationaux récupération oraz Treima) oraz Platformę Otwartego Dziedzictwa (o charakterze wtórnym – unifikuje dane z wcześniej powstałych baz, jej działanie jest zbliżone do portalu Zabytek.pl). W części tej doktorant wskazuje na duży potencjał bazy Joconde obejmującej zbiory muzealne – stworzenie polskiej bazy opartej na inwentarzach poszczególnych muzeów w formie cyfrowej przyczyniłoby się do „skuteczniejszego zarządzania zasobem muzealnym jako całością, umożliwiło jego przegląd przez właściwe organy, dostarczało danych statystycznych, a ponadto stanowiło doskonałe źródło wiedzy dla badaczy i pasjonatów przeszłości”²⁵;
- w części dotyczącej Włoch szczególną uwagę poświęcono elektronicznym bazom danych o zabytkach (SIGECweb²⁶, Leonardo²⁷) i elektronicznemu Głównemu Katalogowi Dziedzictwa Kulturowego. Doktorant podaje także przykład działań „spoza” aparatu państwowego – portal Beni ecclesiastici in web, prowadzony przez Krajowe

²⁴ Strona 223.

²⁵ Strona 234.

²⁶ Doktorant wskazuje, iż (s. 241):

W SIGECweb znajdują się zarówno dobra kultury chronione na mocy Kodeksu dziedzictwa Włoch, jak i szereg innych obiektów, które formalnie nie zostały objęte ochroną. Rozwiązaniem tego problemu zarówno w Polsce, jak i we Włoszech mogłoby być utworzenie oficjalnego elektronicznego rejestru zabytków (jako narzędzia służącego głównie dla administracji publicznej, zarządzania zabytkami, planowania procesów inwestycyjnych, sprawowania kontroli i nadzoru, współpracy z właścicielami lub posiadaczami zabytków). Portale takie jak Zabytek.pl czy SIGECweb pełniłyby nadal funkcję informacyjną i popularyzatorską, stanowiąc przede wszystkim narzędzie edukacyjne dla społeczeństwa i badawcze dla pracowników naukowych.

²⁷ Doktorant wskazuje, że niezbędne wydaje się stworzenie polskiej bazy skradzionych dóbr na wzór włoskiego Leonardo (s. 242).

Biuro ds. Kościelnego Dziedzictwa Kulturowego i Budynków Konferencji Episkopatu Włoch. Doktorant wskazuje, że stworzenie podobnego portalu, zawierającego katalog obiektów sakralnych, byłoby dobrym rozwiązaniem na gruncie krajowym²⁸;

- system ochrony zabytków w Niemczech wydaje się najtrudniejszy do opracowania – regulacje na szczeblu federalnym dotyczą wywozu niemieckich dóbr kultury za granicę, pozostały zakres normują poszczególne niemieckie kraje związkowe (istnieje więc 16 odrębnych regulacji prawnych). Także proces tworzenia baz danych różni się w poszczególnych landach, gdyż nie istnieje jeden, centralny rejestr²⁹. System landowy doktorant słusznie przyrównał do warunków polskich – wykazów publikowanych odrębnie przez wojewódzkich konserwatorów zabytków. Tak samo jak w Niemczech, oprócz braku ujednolicenia formy, w Polsce występuje problem z rozproszeniem działań podejmowanych bez odpowiednich ram prawnych.

Także w rozdziale IV aktualny jest zarzut dotyczący rozdziału III – pod koniec rozdziału powinno nastąpić, chociażby krótkie, podsumowanie uwag poczynionych przez doktoranta w stosunku do przywołanych ustawodawstw. Brakuje zebrania w jednym miejscu indywidualnej refleksji autora dotyczącej np. tego, które rozwiązania z którego źródła uważa za słuszne (bądź nietrafione) i których wdrożenie do polskiego systemu mogłyby rekomendować, a którym zdecydowanie by się sprzeciwiał.

Dysertacja zakończona jest krótkim podsumowaniem. Autor potwierdza w nim hipotezę badawczą, iż obecny system ochrony zabytków w Polsce nie jest efektywny i wymaga zmian, argumentując to m.in. brakiem spójnej i przemyślanej polityki³⁰. Zdaniem doktoranta w ramach reformy całego systemu należy na początek dokonać oceny istniejących rozwiązań i „opracować odpowiednie podstawy prawne do spójnego i skutecznego wdrażania w życie e-narzędzi”³¹. Autor odnosi się także do przeprowadzonych w rozdziale IV badań prawnoporównawczych, sugerując iż słuszne mogłoby być wprowadzenie do polskiego

²⁸ Strona 243.

²⁹ Próbę usystematyzowania danych na płaszczyźnie ponadregionalnej podjęto w ramach działań Niemieckiej Biblioteki Cyfrowej.

³⁰ Argumentacja przedstawiona jest na stronie 253.

³¹ Strona 256.

systemu niektórych zagranicznych rozwiązań³². Opowiada się także za stworzeniem Krajowego Rejestru Zabytków w formie elektronicznej, która to forma powinna objąć także gminne, wojewódzkie i krajowe ewidencje zabytków³³. Informatyzacja powinna dotyczyć także rejestru parków kulturowych – doktorant postuluje konieczność dokonania zgłoszenia przez gminy informacji o utworzeniu takiego parku, przywołując jako wzór rozwiązania funkcjonujące w Wielkiej Brytanii. Skonkretyzowane postulaty dotyczące koniecznych do wprowadzenia zmian przedstawione są również w stosunku do baz danych skradzionych i nielegalnie wywiezionych zabytków³⁴. Doktorant proponuje także stworzenie systemu rejestrowania kolekcji, systemu inwentaryzacji i udostępniania wzorów muzealnych (na wzór francuskiej bazy Joconde). Konieczne także jest prawne uregulowanie zasad sporządzania dokumentacji oraz nakazanie tworzenia zasobów w formie cyfrowej w drodze aktów normatywnych.

III. Uwagi merytoryczne

1. Wybór tematu i tytuł rozprawy należy ocenić pozytywnie. Omawiana problematyka jest niezwykle aktualna, a poruszone zagadnienia badawcze odgrywają istotną rolę z perspektywy koniecznych zmian legislacyjnych przed którymi stoi polski system ochrony zabytków w dobie postępującej cyfryzacji. Doktorant charakteryzuje się wszechstronną znajomością analizowanego zagadnienia, adekwatnie stosując narzędzia badawcze charakterystyczne dla nauk prawnych.
2. Konstrukcja pracy jest co do zasady jasna i przejrzysta, układ logiczny odpowiada założonym celom badawczym, jednakże niektóre elementy, w razie publikacji pracy, powinny być wyodrębnione i rozbudowane w ramach nowych jednostek redakcyjnych. Warto także dodać podsumowanie do poszczególnych rozdziałów (zwłaszcza rozdziału III i IV) – wnioski te stanowiłyby podstawę syntezy opracowanej w ramach zamknięcia pracy. Uwaga ta nie ma jednak decydującego znaczenia dla pozytywnej oceny całości.

³² Mowa o rejestrze parków i ogrodów o szczególnym znaczeniu historycznym, rejestrze pól bitewnych, Programie Rejestracji Znaleźisk, bazie Joconde i Mémoire, bazie skradzionych dóbr kultury Leonardo.

³³ Strona 258: „wymogi dotyczące prowadzenia elektronicznego rejestru i ewidencji powinny zostać określone w formie rozporządzenia. Natomiast skutki związane z wpisem do rejestru czy ewidencji powinny zostać doprecyzowane w ustawie.

³⁴ Ibidem. Jako wzór wskazuje bazę Leonardo, proponując dodatkowo, aby gromadzone były również informacje dotyczące udzielonych zgód lub odmów na wywóz tymczasowy bądź stały.

3. Doktorant prawidłowo posługuje się językiem prawniczym, umiejętnie prowadząc dyskurs. Język jest niezwykle przystępny – przykładowo w części historycznej, na początku rozdziału I, ma on wręcz wydźwięk kojarzący się z materiałem o charakterze popularnonaukowym, co przy rzetelnym sporządzeniu źródeł i zachowaniu naukowego charakteru całości nie jest jednoznacznie negatywne, gdyż zapewnia inkluzywność w dostępie do nauki. Co prawda w pracy znajdują się niedociągnięcia stylistyczne, jednakże są one nieliczne. Incydentalnie zdarzają się także błędy ortograficzne³⁵.
4. Praca ma bez wątpienia wymiar wielowątkowy i interdyscyplinarny. Złożoność podjętej problematyki wymagała skorzystania z wiedzy z zakresu prawa, administracji, zarządzania, planowania przestrzennego i nowoczesnych technologii. Autor sięga m.in. po badania z zakresu socjologii oraz w pełni samodzielnie tworzy opracowanie o charakterze statystycznym. Doktorant, oprócz znacznych fragmentów o charakterze opisowym oraz historycznym, umiejętnie wyprowadza uwagi *de lege lata* i *de lege ferenda*, dzięki czemu praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i z pewnością można zgodzić się z twierdzeniem doktoranta, iż może ona stanowić przyczynek do publicznego dyskursu nad istotnymi zagadnieniami z punktu widzenia koniecznych do wprowadzenia zmian polskiego systemu ochrony zabytków. Całość tworzy spójne opracowanie naukowe, które bez wątpienia może posłużyć jako podstawa do wypracowania realnych rozwiązań.

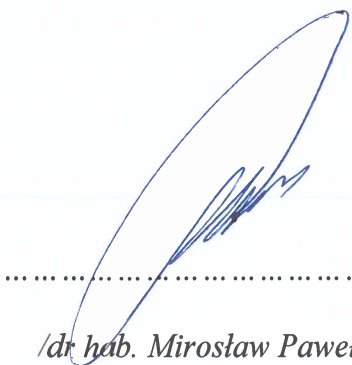
IV. Wnioski końcowe

Biorąc pod uwagę powyższe, po szczegółowej analizie rozprawy, recenzent stwierdza, iż doktorant prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną w swojej dyscyplinie oraz posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej w zakresie przedstawienia oryginalnego rozwiązania problemu naukowego – praca stanowi oryginalne dzieło prezentujące

³⁵ Praca wymaga kosmetycznej korekty, zwłaszcza jeżeli chodzi o zastosowanie przecinków. Niezrozumiały jest wybór sposobu zapisu wyrazów „ustawodawca” czy „prawodawca”, konsekwentnie rozpoczynanych przez autora od wielkiej litery, niespotykany w doktrynie i orzecznictwie (strony: 105, 106, 122, 57, 60, 69, 72, 144, 155, 205), nawet w cytacie wyroku Trybunału Konstytucyjnego doktorant podmienia pierwszą literę, chociaż w oryginale zapis jest inny (s. 154). Brak jest także konsekwencji w zapisie dat (czasem stosowany jest sam separator w wariantcie półpauzy lub łącznika, czasem separatory oddzielone są dodatkowo spacjami, np. s. 20-21, 27). Uchybienia te nie wpływają na warstwę merytoryczną pracy.

odpowiednio wysoki poziom naukowy i stanowi znaczący wkład doktoranta w rozwój wiedzy w dziedzinie nauk społecznych (dyscyplina nauki prawne).

Recenzowana rozprawa doktorska magistra Marka Mierzwy pt. „Prawne i organizacyjne uwarunkowania informatyzacji systemu ochrony zabytków w Polsce” zasługuje więc na pozytywną ocenę, czyniąc zadość wymogom stawianym w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. oraz może stanowić podstawę do kontynuacji dalszego postępowania w sprawie nadania stopnia doktora nauk prawnych.



.....
/dr hab. Mirosław Pawełczyk, prof. UŚ/